

19 listopada 2024 r.

[REDACTED]

Szanowny Pan

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Dariusz Wiczorek

## PETYCJA

w sprawie zmiany art. 125 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, dotyczącego dodatkowego zatrudnienia nauczyciela akademickiego

Szanowny Panie Ministrze,

W kontekście przygotowywanej nowelizacji ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, omawianej przez Pana Ministra w trakcie spotkań z rektorami i prowadzonych konsultacji na krajowych uczelniach wyższych od początku bieżącego roku, zwracam się z uprzejmą prośbą o rozważenie niewielkiej zmiany art. 125 bieżącej ustawy, dotyczącego dodatkowego zatrudnienia nauczyciela akademickiego. Pan Minister podkreślał w trakcie spotkań, iż celem nowelizacji jest przede wszystkim poprawa rangi nauczania, zapewnienie wysokiej jakości kształcenia obecnych i przyszłych studentów, zachęcenie dużych i mniejszych uczelni do współpracy, wykorzystywania swojej bazy oraz potencjału naukowego i dydaktycznego, pozyskiwania wspólnych projektów badawczych, koordynacji w zakresie programów kształcenia oraz wymiany zasobów infrastrukturalnych, a nawet łączenia się uczelni. Uważam, że proponowana przez mnie zmiana art. 125 obecnej ustawy służyłaby zwiększeniu możliwości realizacji w/w celów.

W swojej petycji zwracam się z prośbą o wyłączenie objęciem art. 125 pewnej grupy nauczycieli akademickich. Mam na myśli przypadki długotrwałej (np. minimum 10-letniej) współpracy nauczyciela akademickiego z jedną i tą samą, zazwyczaj mniejszą uczelnią publiczną o odmiennym charakterze i profilu kształcenia. W szczególności dotyczy to przypadków równoległej pracy nauczyciela akademickiego w uczelni o profilu akademickim (np. uniwersytet czy politechnika) i w uczelni o profilu praktycznym, takiej jak państwowa wyższa szkoła zawodowa czy akademia nauk stosowanych. Zatrudnienie nauczycieli akademickich jest często jedyną szansą prowadzenia pewnych kierunków studiów na takich uczelniach o charakterze zawodowym. Z drugiej strony, nauczyciele akademicy pracujący od wielu lat w drugiej uczelni, będąc jednocześnie pracownikami uczelni akademickiej, mogą pomagać w zacieśnianiu kontaktów między tymi uczelniami, zachęcać do ich współpracy, przenosić dobre wzorce dydaktyczne pomiędzy uczelniami i podnosić tym samym jakość kształcenia, koordynować programy nauczania na odpowiednich kierunkach, organizować pozyskiwanie wspólnych projektów itd., ponieważ sami doskonale znają środowiska i kadry obu uczelni.

Proponowana przeze mnie zmiana polega na rozwinięciu ust. 3 wspomnianego artykułu 125 aktualnej ustawy, wykluczającego pewne przypadki z objęcia przepisem z ust. 1, o zapis „oraz do nauczycieli akademickich kontynuujących zatrudnienie w innej uczelni publicznej nieprzerwanie od co najmniej 10 lat.” lub podobny o analogicznym znaczeniu. Oczywiście długość stażu na innej uczelni jest tylko propozycją i może być przedmiotem dyskusji, chodzi jednak o zasadę stałości zatrudnienia w drugiej uczelni. Znowelizowany art. 125 uzyskałby następujące brzmienie:

**Art. 125. 1.** Nauczyciel akademicki zatrudniony w uczelni publicznej, która jest jego podstawowym miejscem pracy, może, za zgodą rektora, podjąć lub kontynuować dodatkowe zatrudnienie tylko u jednego pracodawcy prowadzącego działalność dydaktyczną lub naukową.

2. W terminie 2 miesięcy od dnia wystąpienia o zgodę rektor wyraża zgodę albo odmawia jej wyrażenia. Odmowa wyrażenia zgody wymaga uzasadnienia.

3. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do nauczycieli akademickich podejmujących zatrudnienie:

1) w podmiotach, z którymi uczelnia nawiązała współpracę na podstawie umowy lub porozumienia albo dla których jest organem prowadzącym, założycielem albo udziałowcem;

2) w urzędach, o których mowa w art. 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 1, 2 i 4a ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 537);

3) w instytucjach kultury;

4) w jednostkach, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 910 i 1378 oraz z 2021 r. poz. 4)

oraz do nauczycieli akademickich **kontynuujących** zatrudnienie w innej uczelni **publicznej** nieprzerwanie od co najmniej 10 lat.

4. – 8. (...)

lub podobne, w analogiczny sposób zwalniający opisaną grupę nauczycieli akademickich z konieczności corocznego ubiegania się o zgodę rektora. Oczywiście za uzasadniony należy uznać obowiązek **poinformowania** rektora uczelni macierzystej o kontynuacji zatrudnienia u drugiego pracodawcy tak, jak w obecnej ustawie zobowiązane są robić osoby prowadzące działalność gospodarczą i analogicznie jak wcześniej (przed zmianami ustawowymi) zobowiązani byli robić wszyscy nauczyciele akademicy.

W rozwinięciu uzasadnienia mojej petycji chciałbym odnieść się do poruszanego przez Pana Ministra na spotkaniach wątku współpracy między uczelniami (szczególnie dużymi i mniejszymi), poprawy jakości kształcenia oraz zwiększenia rangi nauczania obecnych i przyszłych studentów.

W swojej petycji podnoszę przypadki dodatkowego zatrudnienia w uczelni rangi państwowej wyższej szkoły zawodowej. Uczelnie te zlokalizowane są zazwyczaj w mniejszych miastach i często nie posiadają wykształconej własnej kadry potrzebnej do prowadzenia kierunków (mimo, że minimum kadrowe zostało zniesione, to jednak np. wykłady powinni prowadzić pracownicy ze stopniem naukowym co najmniej doktora). Pracuję w państwowej wyższej szkole zawodowej na drugim etacie od 20 lat, a kierunek studiów, na którym wykładam powstał w efekcie złożenia wniosku o jego utworzenie, którego byłem jednym z głównych autorów. Studenci z okolicznych wiosek i małych miasteczek, których nie stać na studiowanie w dużym mieście, w renomowanych uczelniach, mogą tu ukończyć studia inżynierskie lub licencjackie. Bez wsparcia kadry uczelni akademickich bardzo trudno byłoby dalej prowadzić ten kierunek na odpowiednim poziomie. W kadrze naszego kierunku znajdują się aż cztery osoby pracujące na drugim etacie, o ile mi wiadomo w innych uczelniach rangi PWSZ proporcja jest podobna. Doświadczeni nauczyciele akademicy z bardziej renomowanych uczelni zapewniają wyższą jakość kształcenia, podnoszą rangę uczelni, wpływają pozytywnie na jej rozwój, zachęcają swoją obecnością w kadrze do studiowania na danym kierunku. Nie bez znaczenia jest też wprowadzenie do uczelni rangi PWSZ elementu akademickiego, badawczego czy naukowego, bez którego PWST-y stałyby się po prostu większymi technikami. Niezwykle ważna jest również stałość kadry, którą często akcentuje przy okazji swoich wizytacji Polska Komisja Akredytacyjna. Bardzo trudno jednak zachować spokój o tę stałość kadry, skoro każdy kolejny rok akademicki niesie zagrożenie niezyskania zgody na pracę na drugim etacie dla sporej części wykładowców.

Wymiernym efektem współpracy i synergii pomiędzy uczelniami jest fakt, iż sporo studentów PWSZ udaje się nakłonić na studia magisterskie w uczelni akademickiej. Z kolei konkurencja między uczelniami jest minimalna, gdyż renomowana uczelnia akademicka nie narzeka na brak chętnych na studia pierwszego stopnia. Poza tym, pracownicy uczelni rangi PWSZ, która nie ma uprawnień do nadawania stopni naukowych, mogą rozwijać się naukowo i zdobywać stopień doktora dzięki kontaktom z kadrą uczelni akademickiej. Sam posiadam aktualnie dwóch doktorantów, którzy są pracownikami dydaktycznymi PWSZ, a istnieją realne szanse na pozyskanie kolejnych. Obciążenie dydaktyczne w drugiej uczelni jest niewielkie, a wsparcie dla niej stopniem naukowym i doświadczeniem dydaktycznym bardzo duże. Pracownicy uczelni akademickiej, będąc zatrudnieni na etacie, mogą być członkami rozmaitych komisji w uczelni zawodowej, np. do spraw jakości kształcenia, prac dyplomowych, rozwoju naukowego, czy współpracy z zagranicą, gdzie ich wiedza i doświadczenie będą bezcenne dla doskonalenia się i rozwoju uczelni.

O ile mi wiadomo, najczęstszym powodem podawanym jako przyczynę nieudzielenia zgody na pracę na drugim etapie jest konkurencyjny charakter uczelni, w której pracownik jest zatrudniony w dodatkowym miejscu pracy. W kontekście przypadków, o których piszę w petycji nie ma to miejsca – są to uczelnie o niższej randze, realizujące wyłącznie lub prawie wyłącznie pierwszy stopień studiów (studnia inżynierskie lub licencjackie), które w żaden sposób nie odbierają studentów renomowanym uczelniom akademickim, wręcz przeciwnie – jak argumentowałem wcześniej – przy odpowiedniej współpracy są niejednokrotnie w stanie zasilać je studentami udającymi się na drugi stopień studiów. Tacy studenci nie są w stanie z powodów finansowych lub zbyt dużej konkurencji na etapie rekrutacji dostać się do uczelni akademickiej na pierwszy stopień studiów, mają natomiast możliwość ukończenia studiów pierwszego stopnia na uczelni rangi PWSZ. Szanowny Pan Minister na spotkaniach ze swoim udziałem (np. podczas inauguracji roku akademickiego w Akademii Nauk Stosowanych w Wałczu) również sam podkreślał istotną rolę wyższych szkół zawodowych w procesie kształcenia, szczególnie w aspekcie regionalnym. Byłoby więc krokiem w dobrą stronę pozwolić tym uczelniom funkcjonować bez obaw o przyszłość prowadzonych kierunków studiów, co byłoby możliwe dzięki stałości kadry i pewności co do możliwości kontynuacji zatrudnienia pracujących od wielu lat (np. od 10 lat, jak proponuję w petycji) nauczycieli akademickich. Oczywiście wyższe uczelnie zawodowe posiadają też częściowo swoją kadrę dydaktyczną, ale – jak wiadomo – wykształcenie jej to proces wieloletni, a zdobywanie młodych ludzi do pracy na uczelni o profilu praktycznym jest w dzisiejszych czasach niezwykle trudne z powodu konkurencji w przemyśle.

Stąd wynika moja propozycja umieszczenia w ustawie zapisu o odpowiednio długim stażu pracy w innej uczelni publicznej. Chodzi o rzeczywiste przypadki osób, które nie kierują się pobudkami zarobkowymi (np. zmiana uczelni co kilka lat wg klucza finansowego), a ich celem jest stała współpraca, troska o dobrą jakość kształcenia i rozwój (także naukowy) drugiej uczelni, w której są zatrudnieni. Uczelnia ta nie stanowi konkurencji dla renomowanej uczelni akademickiej, a współpraca między nimi może przynieść obu stronom oraz studentom i potencjalnym doktorantom wiele korzyści.

Biorąc powyższe argumenty pod uwagę, zwracam się z prośbą do Szanownego Pana Ministra o rozważenie mojej petycji. Wyrażam głęboką nadzieję na pozytywne rozpatrzenie prośby.

Łączę wyrazy szacunku

